

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 maja 2016 roku (data prezentaty) małoletni powód J. S., reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową K. W., działający przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanego A. W. kwoty w wysokości 26.600 zł tytułem alimentów za okres od 01 maja 2013 roku do 31 sierpnia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami od chwili doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, płatnych do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego /k. 3-4/. Ponadto małoletni powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz alimentów w kwocie po 1.200 zł miesięcznie, poczynając od dnia 01 września 2015 roku, płatnych do rąk matki dziecka K. W. do dnia 10. każdego miesiąca z góry, wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki którejkolwiek z rat oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych /k. 4/.

W złożonym pozwie małoletni powód wniósł ponadto o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania poprzez zobowiązanie pozwanego do łożenia alimentów na rzecz małoletniego powoda w kwocie po 750 zł miesięcznie /k.4/.

Postanowieniem z dnia 31 maja 2016 roku tutejszy Sąd udzielił zabezpieczenia na czas trwania postępowania poprzez zobowiązanie pozwanego A. S. do łożenia alimentów na rzecz małoletniego J. S. w kwocie po 600 zł miesięcznie /k. 33/.

W odpowiedzi na pozew z dnia 04 lipca 2016 roku (data prezentaty) pełnomocnik pozwanego uznał powództwo w zakresie alimentów do kwoty po 400 zł miesięcznie, wnosząc o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz wniósł

o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych /k. 72-72v/.

Na rozprawie w dniu 04 sierpnia 2016 roku pełnomocnik przedstawicielki ustawowej podtrzymał stanowisko zawarte w pozwie, przy czym sprecyzował, iż wnosi o zasądzenie zaległych alimentów za okres do sierpnia 2015 roku, zaś pełnomocnik pozwanego podtrzymał stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew /k. 181/.

Pełnomocnicy stron podtrzymali swoje stanowiska do końca trwania postępowania /k. 378/.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Małoletni J. W. urodził się w dniu (...). Pochodzi z nieformalnego związku (...)/odpis skrócony aktu urodzenia k. 10/.

**Małoletni J. W.** ma niecałe 7 lat. Do czerwca 2016 roku uczęszczał do przedszkola, zaś obecnie uczęszcza do I klasy publicznej szkoły podstawowej, integracyjnej. Małoletni jest ogólnie zdrowy, nie przyjmuje stale leków, nie jest alergikiem, korzysta z publicznej opieki zdrowotnej. Z prywatnej opieki laryngologicznej korzystał w przypadku problemów z uszami, było to około 2 lata temu.

Koszty utrzymania małoletniego przedstawicielka ustawowa oceniła na kwotę 1.840 zł miesięcznie, na co składają się następujące wydatki: udział w kosztach utrzymania mieszkania – 350 zł; wyżywienie – 250-280 zł; obiady w szkole – około 250 zł; ubrania – 280 zł; higiena – 50 zł; leki i witaminy – 50 zł; zabawki i książki – około 50 zł; rozrywka (muzeum, kulki, basen) – 15 zł; koszty wydatków długoterminowych (rower, hulajnoga, łyżwy, rolki, łóżko, materac, kask, pościel) – 50 zł; opłaty dodatkowe (materiały uzupełniające do szkoły, artykuły papiernicze, wyjścia do teatru, strój na mecze piłki nożnej) – około 90 zł; treningi piłki nożnej – 150 zł; wpisowe na zajęcia piłki nożnej (jednorazowo) – 50 zł; zajęcia karate – 60 zł; fundusz klasowy – 50 zł /k. 252-254, 374-377/.

**Przedstawicielka ustawowa K. W.** ma 42 lata. Posiada wykształcenie wyższe psychologiczne. Do 2013 roku pracowała w firmie (...)

na umowę o pracę, następnie również w (...) na umowę zlecenie, w latach 2014/2015 była zatrudniona w firmie zajmującej się odzyskiwaniem odszkodowań /k. 376/. Przez pewien czas pozostawała również bez pracy, utrzymując

się z oszczędności. Obecnie od listopada 2016 roku pracuje jako asystentka biura zarządu, z czego osiąga dochód w kwocie około 3.500 zł netto miesięcznie (około 5.000 zł brutto) /k. 255-256/. Ponadto korzystała z pomocy finansowej swoich rodziców oraz siostry.

Przedstawicielka ustawowa mieszka wraz z małoletnim synem w 3-pokojowym mieszkaniu swoich rodziców przy ul. (...) w W.. Do 2013 roku partycypowała w kosztach utrzymania tego mieszkania, jednakże w późniejszym okresie, z powodu braku oszczędności, zaprzestała partycypowania, co było uzgodnione z rodzicami przedstawicielki ustawowej /k. 375/. Matka dziecka ponownie zaczęła partycypować w kosztach utrzymania mieszkania od 2016 roku w kwocie 700 zł miesięcznie /k. 259-260/. Koszty utrzymania mieszkania przedstawicielka ustawowa oceniła na kwotę łączną około 900–1.000 zł miesięcznie, w tym: czynsz – 700 zł, media – około 200-300 zł /k. 375/.

Alimenty na małoletniego syna przedstawicielka ustawowa otrzymuje z toczącej się egzekucji komorniczej. W styczniu 2017 roku otrzymała ponad 2.000 zł, a w poprzednim miesiącu około 1.300-1.400 zł /k. 375/.

**Pozwany A. S.** ma 39 lat. Od marca 2016 roku mieszka w Ł. w wynajmowanym pokoju za kwotę 1.000 zł miesięcznie, w mieszkaniu przy ul. (...) /umowa najmu k. 50-51/. Pozwany posiada wykształcenie średnie. Poprzednio pracował na stanowisku kierownika działu obsługi posprzedażowej w firmie (...). Obecnie jest zatrudniony w firmie farmaceutycznej (...) Sp. z o. o. z siedzibą przy ul. (...) w Ł. na stanowisku managera zespołu ds. rozliczeń, z czego uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 3.558,22 zł netto miesięcznie (5.046,00 zł brutto). Wynagrodzenie pozwanego jest obciążone z tytułu egzekucji w kwocie 1.779,11 zł miesięcznie /k. 65/. Pozwany nie posiada oszczędności ani majątku. Z informacji z Urzędu Skarbowego w Ł. wynika, iż w roku 2014 pozwany osiągnął dochód w kwocie 68.415,36 zł brutto, zaś w 2015 roku był to dochód w kwocie 76.565,63 zł brutto /k. 187/. Wobec pozwanego toczą się liczne egzekucje komornicze /k. 205-215/. Pozwany korzysta z pomocy finansowej swoich rodziców w kwocie około 400-500 zł miesięcznie.

Wraz z przedstawicielką ustawową pozwany zaciągnął kredyt na zakup mieszkania w Ł.. Początkowo mieszkanie to zajmował powód z matką i wówczas pokrywała ona połowę kosztów tego kredytu. Po wyprowadzce do W. przedstawicielka ustawowa i pozwany uzgodnili, że pozwany pozostanie w tym mieszkaniu i będzie spłacał kredyt. Obecnie mieszkanie nie jest już własnością rodziców małoletniego, zostało sprzedane, jednakże wspólne zobowiązanie kredytowe stron nadal istnieje i spłaca je pozwany /okoliczności bezsporne, zeznania świadka H. K. k. 218, zeznania świadka T. S. k. 219, przesłuchanie przedstawicielki ustawowej małoletniego k. 375/.

Z tytułu zadłużenia wobec pozwanego prowadzone są liczne egzekucje komornicze. W tym, od pozwanego egzekwowane jest wspólne zadłużenie rodziców powoda, względem Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w Ł., na łączną kwotę 11.011,78 zł wraz z kosztami egzekucyjnymi, według stanu na dzień 12 sierpnia 2016 r. /k. 213-215/.

Na początku życia małoletniego pozwany uczestniczył w kosztach jego utrzymania, m. in. poprzez zakup pieluch, ubrań czy szczepionek. Systematycznie przekazywał również prezenty dla dziecka z okazji urodzin, Świąt Bożego Narodzenia czy Dnia Dziecka. Następnie pozwany zaprzestał partycypowania w kosztach dziecka, było ono utrzymywane przez matkę przy wsparciu jej rodziny. Pozwany utrzymuje kontakt z małoletnim synem, kontakty odbywają się średnio co 2 tygodnie w soboty, w godzinach ok. 11:00-15:00, czasem krócej / przesłuchanie przedstawicielki ustawowej małoletniego k. 375/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów i innych dowodów, w tym zeznań przedstawicielki ustawowej K. W. /k. 374-378/ oraz zeznań świadków H. K. /k. 182-184, 217-219/, T. S. /k. 219-220/ i J. K. /k. 327-331/.

Dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy Sąd uznał za wiarygodny i w pełni wartościowy materiał dowodowy. Nie były one kwestionowane przez żadną ze stron, zaś Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

### **Sąd zważył co następuje:**

Zgodnie z treścią art. 133 § 1 k.r.o., rodzice mają obowiązek świadczeń względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Zakres obowiązku alimentacyjnego, zgodnie z treścią art. 135 § 1 i 2 k.r.o., zależy z jednej strony od potrzeb osoby uprawnionej, z drugiej zaś strony od możliwości zarobkowych i majątkowych osoby zobowiązanej. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego

Sąd przyjmuje, za uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 roku (III CZP 91/86), że przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu – odpowiedni do jego wieku i uzdolnień – prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody.

Granice obowiązku alimentacyjnego stanowią uzasadnione potrzeby uprawnionego. Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą „dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Nie będzie to jednak dotyczyło potrzeb będących przejawem zbytku” (por. Z. K., Alimenty i ojcostwo. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III opubl. Lex).

Należy wskazać, że pozwany A. S., jako ojciec małoletniego powoda, jest ustawowo zobowiązany do alimentowania małoletniego dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie oraz nie posiada majątku wystarczającego na jego utrzymanie.

Matka małoletniego oceniła miesięczny koszt utrzymania dziecka na kwotę około 1.840 zł w skład której włączyła: udział w kosztach utrzymania mieszkania – 350 zł; żywienia – 250-280 zł; obiady w szkole – około 250 zł; ubrania – 280 zł; higiena – 50 zł; leki i witaminy – 50 zł; zabawki i książki – około 50 zł; rozrywka (muzeum, kulki, basen) – 15 zł; koszty wydatków długoterminowych (rower, hulajnoga, łyżwy, rolki, łóżko, materac, kask, pościel) – 50 zł; opłaty dodatkowe (materiały uzupełniające do szkoły, artykuły papiernicze, wyjścia do teatru, strój na mecze piłki nożnej) – około 90 zł; treningi piłki nożnej – 150 zł; wpisowe na zajęcia piłki nożnej (jednorazowo) – 50 zł; zajęcia karate – 60 zł; fundusz klasowy – 50 zł. Sąd uznał za prawdziwe wskazane przez stronę powodową miesięczne koszty utrzymania dziecka.

Zdaniem Sądu nieco zawyżone są miesięczne koszty utrzymania pozwanego dzieląc tym samym pogląd strony powodowej. Pozwany wskazał, iż miesięczny koszt wynajmu pokoju w Ł., gdzie pozwany tenże pokój wynajmuje kosztuje go 1.000 zł miesięcznie. W oparciu o zasady powszechnie dostępnej wiedzy, a także dowody przeprowadzone w sprawie należy wskazać, iż ceny wynajmu pokoju w mieście takim jak Ł. potrafią być nawet o połowę niższe od kwoty jaką wskazał pozwany. Przy czym, tak wysoka cena nie mogłaby być równoważona np. oszczędnością na kosztach komunikacji z uwagi na niewielką odległość między miejscem pracy a mieszkaniem, gdyż wynajmowany pokój mieści się dość daleko od siedziby pracodawcy pozwanego (są to wręcz przeciwległe krańce Ł.). Nadto, dochody pozwanego nie są nieznaczące, wynoszą bowiem przeszło 6000 złotych miesięcznie, na co wskazuje zeznanie podatkowe. Należy nadmienić, że Pozwany mimo obowiązku nałożonego przez Sąd nie złożył zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodach, a informacja z k. 65 akt sprawy w żaden sposób nie wskazuje, by zatrudnienie w (...) Sp. z o. o. stanowiło jego jedyne źródło dochodu (zwłaszcza w świetle dokumentów z k. 56-57).

W ocenie Sądu w istocie liczne zobowiązania własne pozwanego nie mogą co do zasady istotnie rzutować na wysokość należnych alimentów, albowiem powód winien mieć możliwość dochodzenia środków utrzymania choćby w toku postępowania egzekucyjnego, w zbiegu z pozostałymi wierzycielami. Jednakże w sprawie niniejszej szczególny charakter mają wspólne zobowiązania rodziców powoda, które obecnie spłacane są wyłącznie przez pozwanego lub od niego egzekwowane. W ocenie Sądu stan wspólnego zadłużenia rodziców małoletniego musi rzutować na ocenę stopy życiowej właściwej każdemu z nich, a więc również i matce, która obecnie długów tych nie spłaca. Ocena stopy życiowej matki małoletniego w oderwaniu od tego zadłużenia miałaby bowiem charakter w istocie pozorny. W każdym czasie możliwe jest wszak, by wierzyciele skierowali żądanie zapłaty również do matki małoletniego. Zatem, bez konieczności uciekania się do hipotezy, by pozwany wystąpił w przyszłości z roszczeniami regresowymi, konieczne jest w ocenie Sądu, by matka powoda już teraz zabezpieczała odpowiednie środki na okoliczność ewentualnej egzekucji. Albo, co wszak społecznie pożądane, spłaciła wspólne długi, których wierzyciele nie mają obecnie możliwości wyegzekwowania od pozwanego. Z tej perspektywy okazuje się, że stopa życiowa małoletniego powoda jest nieco wyższa niż adekwatna do możliwości zarobkowych i majątkowych obojga rodziców. W ocenie Sądu, w braku możliwości korzystania z nieodpłatnej pomocy dalszej rodziny małoletniego, należy rozważyć czasowe ograniczenie wydatków na utrzymanie małoletniego, oraz na utrzymanie własne rodziców, do absolutnie koniecznych z uwagi na jego prawidłowy rozwój. W ocenie Sądu oszczędności należy poszukiwać w kosztach zajęć dodatkowych, ubrań lub żywienia, które to koszty są w ocenie Sądu wyższe niż niezbędne.

W ocenie Sądu zasądzona kwota 800 złotych miesięcznie tytułem alimentów jest adekwatna do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego. Nie będzie ona stanowiła istotnego uszczerbku dla utrzymania pozwanego, zwłaszcza w świetle powyższych rozważań o stosunkowo wysokich wydatkach na koszty utrzymania mieszkania (wyższych niż koszty utrzymania mieszkania zajmowanego wspólnie przez powoda i jego matkę). Jednocześnie, mając na uwadze zadłużenie obojga rodziców małoletniego i osiąganę przez nich dochody, kwota ta nie jest zaniżona w stosunku do właściwej im i małoletniemu stopy życiowej. Uwzględnia również niewielki zakres osobistych starań pozwanego o utrzymanie i wychowanie małoletniego.

Zgodnie z art. 137 § 1 k.r.o., niezaspokojone potrzeby uprawnionego z czasu przed wniesieniem powództwa o alimenty sąd uwzględnia zasądzając odpowiednią sumę pieniężną. W uzasadnionych wypadkach sąd może rozłożyć zasądzone świadczenie na raty.

Jak wynika z powyższego, warunkiem uwzględnienia roszczenia alimentacyjnego za okres sprzed wytoczenia powództwa (w sprawie niniejszej, przed 16 maja 2016 roku) jest wykazanie, że za ten okres określone potrzeby uprawnionego pozostały niezaspokojone, bądź też, że zostały zaspokojone kosztem zaciągnięcia przez uprawnionego zobowiązań, dotąd niezaspokojonych.

W ocenie Sądu roszczenie powoda co do świadczeń za okres sprzed wytoczenia powództwa (częściowo określonych kwotą łączną, częściowo zaś (za okres od 1 września 2015 r., do 15 maja 2016 r. ) kwotą miesięczną), nie zasługiwało na uwzględnienie, jako nieudowodnione. Strona powodowa nie wykazała jakichkolwiek niezaspokojonych potrzeb małoletniego, nie wykazała również, że na potrzeby małoletniego zostały zaciągnięte zobowiązania, dotąd niespłacone. W szczególności, Sąd w oparciu o art. 246 k.p.c. w zw. z art. 720 § 2 k.c. i art. 74 §1 i §2 k.c. w brzmieniu tej ustawy sprzed 8 września 2016 roku nie mógł uznać za udowodnione istnienia umowy pożyczki zawartej z H. K., na kwotę 2000 złotych w kwietniu 2016 roku. Brak było bowiem podstawowej przesłanki warunkującej udowodnienie istnienia tej umowy, w postaci stwierdzenia jej pismem. Zgodnie bowiem z art. 246 k.p.c. wskazuje, że jeżeli ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a jeżeli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym. Tymczasem z art. 74 § 1 i § 2 k.c. w brzmieniu na dzień zawarcia rzekomej umowy pożyczki wynika, że zastrzeżenie formy pisemnej bez rygору nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Przepisu tego nie stosuje się,

gdy zachowanie formy pisemnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej. Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Jednocześnie, jak stanowił wówczas art. 720 §2 k.c., umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Innymi słowy, jako że do zamknięcia rozprawy nie złożono dokumentu, który stwierdzałby pismem zawarcie wymienionej umowy, a brak było wyraźnej zgody obu stron na dowodzenie istnienia umowy zeznaniami świadków czy przesłuchaniem stron, niedopuszczalne było oparcie się przez Sąd w tym zakresie wyłącznie na środkach dowodowych ze źródeł osobowych.

Z uwagi na powyższe, na mocy art. 133 § 1 k.r.o. i art. 135 § 1 i 2 k.r.o., oraz art. 137 § 1 k.r.o. Sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu orzeczono co do zasady na podstawie art. 100 k.p.c.

Sąd zasądził od pozwanego kwotę 511,18 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, mając na uwadze, że pozwany przegrał proces w 23%. Na koszty sądowe składały się bowiem koszty opłaty od pozwu w kwocie 2060 zł, oraz koszty stawienia świadków w kwocie 162,52 zł. W pozostałym zakresie, na podstawie art. 113 § 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nieuiszczone przez stronę powodową koszty sądowe Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Na podstawie § 4 ust. 1 pkt 8 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie w zw. z § 15 ust. 3, Sąd przyjął koszty zastępstwa procesowego każdej ze stron na kwotę 480 złotych, to jest czterokrotność stawki minimalnej obowiązującej w wypadku, gdy obowiązek zwrotu kosztów nie obciąża wyłącznie osoby obowiązanej do alimentacji, mając na uwadze nakład pracy pełnomocników, ilość rozpraw i charakter składanych wniosków dowodowych. Jednakże Sąd w wyroku omyłkowo zastosował wyżej przytoczoną proporcję 77% - 23% do dwukrotności kosztów zastępstwa procesowego (w istocie do sumy kosztów zastępstwa każdej ze stron), zatem do kwoty 960 złotych zamiast 480 złotych. Stąd w wyniku błędu rachunkowego wskazano kwotę 739,20 złotych, jako kwotę należną pozwanemu od powoda tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zamiast prawidłowej – 369,60 złotych.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc.